

Sygn. akt: II AKa 493/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Wątroba (spr.)
Sędziowie:	SA Piotr Pośpiech SO del. Andrzej Ziębiński
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej Jacka Body**

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r.

sprawy **D. F. (P.-F.), s. J. i H., ur. (...) w K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i pełnomocnika organu uprawnionego do reprezentowania Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 9 sierpnia 2017 roku, sygn. akt III Ko 12/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) na rzecz adwokata M. K. - Kancelaria Adwokacka w B. - kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej z urzędu udzielonej wnioskodawcy D. F. w postępowaniu odwoławczym;
3. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Grzegorz Wątroba SSA Piotr Pośpiech

Sygn. akt II AKa 493/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2017r. sygn. III Ko 12/16 (k. 416), Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej zasądził od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego

w B. na rzecz wnioskodawcy D. F. kwotę 53.000,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wykonania w okresie od dnia 12 listopada 2008r. do dnia 26 marca 2009r. oraz od dnia 28 czerwca 2011r. do dnia 28 września 2011r. tymczasowego aresztowania w sprawie

sygn. III K 1659/12 Sądu Rejonowego w Bielsku – Białej (pkt 1 zaskarżonego wyroku). W pozostałej części wniosek D. F. oddalono (pkt 2 wyroku), zasądzone od Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu (pkt 3 wyroku), a jednocześnie poniesionymi wydatkami obciążono Skarb Państwa (pkt 4 wyroku).

Od wyroku tego apelacje wnieśli pełnomocnik Prezesa Sądu Rejonowego w Bielsku – Białej reprezentującego Skarb Państwa oraz pełnomocnik wnioskodawcy.

Pełnomocnik Prezesa Sądu Rejonowego w Bielsku – Białej skarżąc wyrok na niekorzyść wnioskodawcy orzeczeniu temu zarzucił (k. 470 – 474) obrazę przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 552 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 445 k.c. poprzez zasądzenie rażąco wygórowanego zadośćuczynienia za poniesione krzywdy i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia maksymalnie kwoty 2.000,- zł.

Natomiast pełnomocnik wnioskodawcy wyrokowi temu zarzucił (k. 485 – 490):

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na ustaleniu, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiary krzywd, jakich bezsprzecznie doznał wnioskodawca w wyniku niesłusznego tymczasowego aresztowania,
2. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 553 § 4 k.p.k. i oddalenie wniosku o odszkodowanie, w sytuacji, gdy materiał dowodowy sprawy wskazuje, iż w wyniku zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania poniósł on wymierne straty finansowe.

Podnosząc te zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w wyższej wysokości oraz zasądzenie odszkodowania w wysokości 20.000,- zł, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W ocenie sądu odwoławczego żadna z wniesionych apelacji nie była zasadna i przez to nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, że w żadnym z wniesionych środków odwoławczych nie kwestionowano rozstrzygnięcia sądu I instancji w zakresie podstaw uprawniających do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawcy D. F.. Nie budzi więc wątpliwości w niniejszej sprawie fakt, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy w okresie od dnia 12 listopada 2008r. do dnia 26 marca 2009r. oraz od dnia 28 czerwca 2011r. do dnia 28 września 2011r. w sprawie sygn. III K 1659/12 Sądu Rejonowego w B., było niesłuszne.

Sąd I instancji trafnie wskazał przesłanki i zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne tymczasowe aresztowanie D. F.. Co do zasady odpowiedzialność ta nie podlega kwestionowaniu przez żadną ze stron, ani przez sąd I instancji, który uznał zasadność roszczenia co do zasady. Ponadto, istotne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów i poczynione zostały na podstawie prawidłowej analizy przeprowadzonych dowodów, a jednocześnie zgodne były ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, znajdując odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. Sąd wskazał jakie fakty uznał za ustalone, na czym oparł swoje ustalenia oraz w jakim zakresie i dlaczego roszczenia wnioskodawcy ocenił jako zasadne, a w jakiej części i z jakich przyczyn wniosek oddalił.

Odnosząc się na wstępie do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy w części, w której kwestionował oddalenie wniosku o odszkodowanie, należało stwierdzić, że miała ona charakter głównie polemiczny w stosunku do prawidłowych i nie budzących wątpliwości ustaleń Sądu I instancji. Sąd okręgowy w sposób wręcz drobiazgowy i w pełni wyczerpujący

wykazał brak podstaw do zasądzenia na rzecz D. F. żadanego roszczenia w części dotyczącej odszkodowania, z uwagi na fakt, iż cały okres niesłusznego tymczasowego aresztowania został mu zaliczony na poczet innych kar.

Odnosząc się natomiast do kwestionowanego zarówno przez pełnomocnika Prezesa Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej, jak i przez pełnomocnika wnioskodawcy rozstrzygnięcia sądu I instancji w części dotyczącej zadośćuczynienia, na wstępie należy stwierdzić, że obie strony podnoszą ten sam argument, a mianowicie, iż zasądzona skarżonym wyrokiem kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do krzywdy jakiej doznał D. F., ale wywodzą z tej tezy zupełnie przeciwstawne wnioski. Pełnomocnik Prezesa Sądu Rejonowego w apelacji swej twierdzi bowiem, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona, a pełnomocnik wnioskodawcy wręcz przeciwnie, że jest kwotą rażąco zaniżoną w stosunku do krzywdy, jakiej doznał D. F..

Żadna z tych apelacji nie okazała się jednak zasadna, a w konsekwencji nie mogła być uwzględniona.

Kodeks postępowania karnego nie określa zasad ani podstaw, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z zastosowania oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania. Określenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest swobodnemu uznaniu sądu, wedle reguły zawartej w art. 445 § 1 k.c. "Odpowiedniość sumy" oznacza, że zadośćuczynienie za krzywdę powinno mieć charakter kompensacyjny, nie będąc wartością nadmierną pod względem ekonomicznym, tylko odpowiadającą aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2008 r. sygn. akt III KK 349/07 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 marca 2013 r. sygn. akt II AKa 21/13).

Wbrew twierdzeniom obu skarżących, sąd okręgowy prawidłowo przeanalizował wszystkie kryteria, które powinny służyć określaniu rozmiaru doznanej krzywdy. Oczywiście, że ocena doznanej krzywdy z powodu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania jest trudna do precyzyjnego skonkretyzowania w postaci kwoty pieniężnej. Ustalenie skali doznanej krzywdy wymaga rzetelnego rozważenia całokształtu okoliczności dotyczących czasu trwania tymczasowego aresztowania, rodzaju zarzutu postawionego wnioskodawcy i związanego z tym rygoru odbywania tymczasowego aresztowania, sytuacji rodzinnej, stanu zdrowia, wieku, skutków w sferze psychiki, utraty autorytetu w środowisku, trybu życia przed aresztowaniem i szeregu innych okoliczności, na podstawie których możliwe było zakreślenie granic odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. Przy ustalaniu przez sąd, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym przez tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie w naturalny sposób wzmaga poczucie krzywdy. Stąd przy dłuższym pozbawieniu wolności nie można ograniczać się do ustalenia wartości pieniężnej zadośćuczynienia za jeden dzień lub jeden miesiąc pozbawienia wolności i mechanicznego pomnożenia takiej kwoty przez ilość dni lub miesięcy niesłusznej izolacji, gdyż ustalone w ten sposób zadośćuczynienie nie może być uznane za odpowiednie do krzywdy wyrządzonej pozbawionemu wolności. Z tej też przyczyny sąd I instancji zasądził łączną kwotę zadośćuczynienia za cały okres niesłusznego tymczasowego aresztowania, słusznie dostrzegając też różny stopień krzywdy w pierwszym i w drugim okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Dodać przy tym należy, że sąd I instancji wyraźnie wskazał, czym się kierował uznając taką właśnie kwotę jako adekwatną i uznać ją trzeba za prawidłową. W konsekwencji niezasadnie pełnomocnik Prezesa Sądu Rejonowego podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a pełnomocnik wnioskodawcy zarzut błędnych ustaleń faktycznych, co do zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia w kwocie 53.000,- zł.

Przy tej okazji należy stwierdzić, iż podniesiony przez pełnomocnika Prezesa Sądu Rejonowego z powołaniem m.in. przepisu art. 445 § 1 k.c. zarzut obrazy prawa materialnego już u źródła był chybiony, gdyż sąd I instancji może dopuścić się takiej obrazy, gdy nie zastosował przepisu, co do którego miał taki obowiązek lub zastosował go niewłaściwie. Tymczasem stanowisko sądu okręgowego, poparte wskazaną wyżej argumentacją sądu apelacyjnego, miało charakter ocenny i mogłoby wyłącznie podlegać zarzutom z zakresu niewłaściwości takich ocen w wyniku obrazy

przepisów procesowych lub błędu w ustaleniach faktycznych, a jak wyżej wskazano, takich uchybień procesowych sąd I instancji się nie dopuścił (podobnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 25 października 2012r. sygn. akt II AKa 304/12).

Nie mniej jednak wobec zarzutów apelacji należy zauważyć, że sąd okręgowy w sposób czytelny wskazał na kryteria które brał pod uwagę. Uwzględnił bowiem okres pozbawienia wolności (łącznie 7 i pół miesiąca), a także warunki odbywania tymczasowego aresztowania i jego cierpienia związane z tym faktem (rozstanie z rodziną). Żaden ze skarżących zaś nie wykazał, aby jakiegokolwiek okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywd zostały przez sąd pierwszej instancji pominięte. Z obu apelacji wynikało jedynie, że każdy ze skarżących inną miarą ocenił konsekwencje stosowania niesłusznego tymczasowego aresztowania względem wnioskodawcy, co zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy miało uzasadniać wyższą, a w ocenie pełnomocnika Prezesa Sądu Rejonowego niższą, kwotę zadośćuczynienia.

Reasumując, sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości orzeczenia sądu okręgowego w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia oraz do podzielenia stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy o konieczności uchylecia wyroku

i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ani też stanowiska obu pełnomocników

o konieczności zmiany skarżonego wyroku w postulowanym przez któregokolwiek z nich kierunku i zakresie. Zasądzona kwota 53.000,- zł stanowi realną wartość ekonomiczną, która ma swoje uzasadnienie w ocenie dolegliwości doznanych przez wnioskodawcę D. F., a ponadto w sytuacji ekonomicznej naszego kraju i z całą pewnością nie ma charakteru symbolicznego.

Dostrzegając negatywne konsekwencje niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania D. F. przez okres 7 i pół miesiąca, Sąd Apelacyjny uznał wysokość zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia za "odpowiednią" do wskazanych wyżej kryteriów. Rekompensuje ono krzywdy i dolegliwości moralne, baczy także by pokrzywdzony nadmiernie się nie wzbogacił. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia nie może być uznana za symboliczną, uwzględnia standardy współczesnego społeczeństwa, jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiada aktualnym warunkom

i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W tym miejscu należy odnotować, iż porównując wysokość przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia z podobnymi sprawami rozpoznawanymi w okręgu tutejszego sądu apelacyjnego podnieść należy, iż jest to kwota wysoka. Stwierdzić więc należy, iż żądanie przez wnioskodawcę zadośćuczynienia w kwocie 434.000,- zł w ocenie tut. Sądu jest zdecydowanie wygórowane i znacznie wykraczające ponad swój kompensacyjny cel.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, kosztami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa po myśli art. 554 § 4 k.p.k.

SSA Piotr Pośpiech SSA Grzegorz Wątroba SSO del. Andrzej Ziębiński